

BISKUPIECKIE MORSY NA PODLASIU

18 kwietnia 2015 roku, w sobotni rano biskupieckie morsy spotkały się z sokólskimi morsami. W czasie podróży biskupieckie morsy uzupełniły swoją wiedzę o ciekawostki i historie Podlasia oraz odwiedził Kościół pod wezwaniem św. Antoniego, w którym w 2008 roku dokonał się cud ekumeniczny. Po wspólnej rozgrzewce prowadzonej przez biskupieckiego trenera, morsy kąpały się w towarzystwie nie tylko morsów ale też nadzwyczaj spokojnego potwora Łobody. Był także ognisko i degustacja przysmaków przygotowanych przez gospodarzy. Według jednej z regionalnych legend nadejście wiosny gwarantuje umycie Dziewanny. Szlakiem Ekumenicznym biskupieckie morsy udały się na poszukiwanie tej Leśnej Panny. Zgodnie ze zwyczajem została ona umyta przez mężczyzn. Po tym rytuale od razu wyszło słońce, które odbijało się od pomarańczowych polarów i przestraszyło diabła Kuwasa. Po leśnych wędrówkach morsy pojechały do Kruszynian, gdzie w „Tatarskiej Jurcie” zjadły się oryginalnymi tatarskimi przysmakami i wysłuchały opowieści o losach rodziny Bogdanowiczów. Zadumani nad losami Tatarów w Polsce morsy zwiedziły z tatarskim przewodnikiem, meczet i tatarski cmentarz – mizar. Podlasie to kraina gdzie splatają się trzy religie, a ich wyznawcy żyją w przyjaźni i zgodzie. Wracając morsy wstąpiły do Nadleśnictwa Poczopek – parku megalitów. Miejsca znanego z Silvarium, Święta Brzozy, oraz przepływu pozytywnej energii.

Bardzo serdecznie dziękujemy Sokólskim Morsom za zaproszenie i zorganizowanie dla nas wycieczki i przyjazną atmosferę. W szczególności dziękujemy Dorocie, która zaplanowała i zadbała o każdy szczegół naszej wyprawy. Jednogłośnie potwierdzamy, że:
„ Warmia i Podlasie – lubić da się!”









18/04/2015













